



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przea. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 18.IX Józefa W., Ireny.
Piąt. 19.IX S. dz. Januariusza.
Sob. 20.IX S. dz. Eustachjusza
Niedz. 21.IX Mateusza Ap.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Czwartek, dnia 18 września 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów. nakłady i marka za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 10 fen. za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Ponury posiew prowokacji.

Manifestacja bezrobotnych. Agitatorzy nieznanego pochodzenia podburzają tłum. Prowokatorzy działają. Bombardowanie policji kamieniami. Tajemnicze strzały z domów sąsiednich. Policja unika przelewu krwi, strzelając tylko w powietrze. Zbrodnicze ręce prowokatorów strzelają do tłumu. Rozproszenie manifestacji.

Wczoraj we wsi Stoki, gdzie rozpoczęto budowę nowej kolei do Kutna, zebrali się robotnicy pracujący na linii i bezrobotni, w celu urządzenia wiecu. Tłum liczył do 10,000 ludzi.

Około południa wyruszone stamtąd do Łodzi przez ulicę Średnią, niosąc transparenty z napisami, wzywającymi o pracę i chleb, zapłata za czas, przepracowany itp.

Tłum chciał wdrzeć się do magistratu lecz przeszkodziły temu gęsto rozstawione oddziały policji.

Wtedy ruszono na ulicę Piotrkowską do delegata ministerjum robót publicznych, dr. Wierzbickiego. Wszystkie sklepy pozamykano, kolej elektryczna stanęła. Przy zbiegu ulic Dzielnej i Piotrkowskiej manifestanci zatrzymali się i wysłali delegatów do naczelnika policji Zbrożka, skąd delegacja ta wróciła bez rezultatu.

Wtedy kilkunastu agitatorów, stojąc kolejno na słupach kolei elektrycznej, wygłosiło mowy podburzające, a wtenczas namówili zebranych do powrotu na Nowy Rynek.

Tłum ruszył w pochód powrotny i zatrzymał się na Nowym Rynku, gdzie podburzany w dalszym ciągu przez kręcących się agitatorów, począł przybierać coraz groźniejszą i burzliwszą postawę.

Około godziny 3 po południu, zebrane oddziały policji konnej i pieszej rozpoczęły stopniowo naciskać na tłumy w celu wyparcia w przyległe ulice i znaglenia do rozejścia się.

Tłum jednak przybrał groźną postawę i uzbrowszy się w zrywane z ulic kamienie, począł bombardować policjantów, którzy w odpowiedzi dali kilka strzałów w powietrze. Nie pomagało to jednak, gdyż rozjuszony tłum prowadzony przez prowokatorów, nacierał gradem kamieni.

Policja, strzelając w powietrze, pozostała w końcu bez amunicji. To sprawiło następnie, iż tłum — widząc jej ustępliwość — przeszedł do ataku, którego następstwa okazały się fatalnymi.

Zakamienowano wprost i zafrotowano nogami przodownika II komisariatu Sztorca, raniono komisarza Jabskiego, zabito szeregowca i raniono 4 szeregowców. Lekko rannych policjantów była duża ilość. Bowiem z tłumu — oprócz kamieni, poczęły padać strzały rewolwerowe. Strzelali prowokatorzy z tłumu i z sąsiednich domów.

Stwierdzono przez policję, iż strzelano z domu Nr. 6 na Nowym Rynku, gdzie mieści się zarząd gminy żydowskiej.

Policja, płazując w końcu szablami i nacierając kołami, rozproszyła tłumy, poczem raniono również wielu manifestantów, których częścią opatrzyło Pogotowie Ratunkowe, częścią uciekli do domów, aby uniknąć zatrzymania.

Otoczono domy z których padały strzały i aresztowano w nich około tysiąca osób, z których większość — po sprawdzeniu dokumentów — uwolniono, zatrzymując tylko prowokatorów i tych, których przyłapano na ekscesach.

Byli to przeważnie żydzi. Strzały padały również z niektórych domów. Zauważono też strzały z domu Nr. 31, przy ul. Piotrkowskiej, który otoczono.

Pomoc policji okazywali również żołnierze, którzy wówczas przygodnie na Nowym Rynku się znaleźli. Przy obronie kamienowanego przez tłum przewodnika, Sztorca, został raniony przez komunistę sierżant 30 pułku piechoty.

Wogóle sami poranieni robotnicy zeznawali, iż strzały do nich dawała nie policja, lecz ludzie, strzelający z okien sąsiednich domów. Niewielka liczba rannych z pośród robotników tłumaczy się tym, iż policja znalazła się niezwykle lojalnie, gdyż — nie chcąc mnożyć ofiar z pośród biedy łódzkiej, wystrzelała całą swą amunicję w powietrze.

Ponieważ poraniono wielu policjantów i żołnierzy, a krążyły wersje, iż strzelali żydzi, tłum usiłował w dzielnicy żydowskiej ekscesy, które jednak, energicznej podstawie władz natychmiast udaremniiono.

Szczegóły zamordowania Sztorca.

Przy wylocie Konstanyńskiej przodownik 2 komisariatu, Bolesław Sztorc wszedł pomiędzy tłum, usiłując perswazją nakłonić do rozejścia się, na co odpowiedziano rzuceniem się na niego i rozbrojeniem. Wyrwano przewodnikowi jego rewolwer syst. parabelum, rzucono na ziemię i poczęto bić kamieniami. Przechodzący tamtędy sierżant 28 pp. pospieszył z pomocą, usiłując aresztować jednego z prowokatorów, który ugodził kamieniem Sztorca. Wtedy tenże wyciągnął nóż i rzucił się na żołnierza, zaś inni rzucili się na dwóch szeregowców policji i rozbroili ich, łamiąc o bruk karabiny. Leżącego na ulicy przewodnika w okrutny sposób zamordowano, kamienując go wprost. Naciągnęła wtedy z ul. Zachodniej szkoła policyjna, na którą posypał się grad kamieni i strzały z parabelum, zdobytego na zamordowanym przodowniku policji.

Państwowa Szkoła włókiennicza w Łodzi,

ul. Pańska 115.

1967 2

z wydziałami:

PRZĘDZALNICZYM, TKACKIM I FARBIARSKO - WYKOŃCZALNICZYM.

Zapisy kandydatów ze świadectwami z ukończenia 4 klas Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmuje Kancelaria Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój Nr. 26 codziennie (prócz niedziel i świąt) od godziny 10 rano do 1 popołudniu.

Dyrektor Szkoły A. Trojanowski.

Drogista Poznańczyk,

który w większych firmach Niemiec i Galicji pracował, a obecnie jest na stanowisku w poważnej firmie w Łodzi, pragnie zmienić posadę od 1.10 b. r. Łask. zgłoszenia uprasza J. Grzeszkiewicz, Pańska 54; m. 16; 2104 1

Rozwagi i spokoju.

Wczorajszy dzień stał się terenem smutnych i bolesnych, krwawiących serce polskie zajść. Zwywały podziemne i przewrotne celowo podburzyły rzesze robotnika polskiego i doprowadziły do oplakanych wypadków. Zupełnie bezpotrzebnie polatała się krew polska, padły ofiary ze stron obu.

Robotnicy i bezrobotni! Nie wiercie tym ciemnym i ponurym jednostkom, pracującym za pieniądze wraże, dążącym do wywołania u nas zamętu i anarchji, które pędzą was tłumnie przed Magistrat lub instytucje państwowe i nawołują do ekscesów. Nie wiercie ich słowom i obietnicom, gdyż są to dusze kainowe, pragnące jeno przelewu krwi i zamętu. Nie wiercie tym emisariuszom bolszewików i niemców, nie wiercie tym wrogom Polski i Jej dzieci! Manifestacje, rozruchy oraz wszelkiego rodzaju zamieszki nie poprawią wszak doli waszej.

Rząd już poczynił wszelkie ustępstwa na waszą korzyść. Delegacja łódzka, która była w Warszawie i przedstawiła smutną dolę robotnika w Łodzi, pozyskała przyrzeczenia spełnienia postulatów swoich. Pieniądze za 2-tygodniowy okres zostają wypłacone robotnikom przy robotach publicznych. Warunki żywnościowe będą również polepszone. Łódź otrzyma natychmiast 20 wagonów zboża, stojącego we Włocławku, dalsze transporty też przybędą niebawem.

Delegacja uzyskała przyznanie swych żądań, gdyż zwróciła się do rządu ze spokojnym rzeczowym przedłożeniem. Nie drogą gwałtów nie drogą zaburzeń, ale zaufaniem do swego rządu i patriotycznym zrozumieniem ciężkiej

Pamiętajcie, że sprawna praca i łączność narodowa są podstawą potęgi Polski.

Zwycięstwa wojsk naszych nad bolszewikami.

Warszawa, 17 września. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym, w rejonie na południe od Krasławki, wzięto dotychczas 1000 kilkuset jeńców, w tym 28 oficerów, zdobyto 2 armaty, 29 karabinów maszynowych oraz wielką ilość broni ręcznej, amunicji i taborów. Ilość jeńców wzrasta przez wyłapywanie kryjących się po lasach oddziałów bolszewickich. Na odcinku północno-wschodnim toczą się walki dla nas pomyślnie.

Na odcinku wschodnim spokój. Na odcinku Łunińca rozbiły oddziały naszej piechoty batalion nieprzyjacielski biorąc do niewoli większą ilość jeńców między innymi dowódcę pułku i dowódcę baonu.

Front wołyński: Ponowne ataki bolszewickie na Suszczany na północ od Oleska zostały odparte.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Obrady Sejmu będą przyspieszone.

Spowodowało to proklamowanie strajku rolnego.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 17 września. W związku z uchwałą robotników rolnych, podburzonych przez socjalistów, urządzenia strajku w razie dalszej parcelacji ziemi przez ziemian oraz nie wprowadzenia natychmiast w życie reformy agrarnej, klub posłów „Wyzwolenia”, jako przedstawiciele interesów małorolnych postanowił przyspieszyć zwołanie Sejmu. W tym celu wysłano wezwanie do wszystkich członków klubu. Na przyspieszenie działalności Sejmu zgodzili się również piastowcy i socjaliści.

W sprawie strajku rolnego wiceminister rolnictwa, Chmielewski, wyjaśnił, iż cprawda ziemianie w obawie wywłaszczenia mając do sprzedawania ziemię, lecz ostatnie rozporządzenie ministerjalne, obowiązujące od 15 bm. zapobiega temu. Proklamowanie strajku jest więc tylko wicherzycielskim wpływem ogólnej manji strajków, która rozszalała się obecnie na Polskę.

Na tle powstania na Górnym Śląsku.

Nie chcą zakończyć prześladowań

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 17 września. Z powodu odmowy przez komisarza niemieckiego na G. Śląsku wypełnienia żądań komisji ententy w sprawie amnestji dla aresztowanych i gnębionych polaków, hr. Skrzyński, wiceminister Spraw Zagr. złożył protest Polski u Rady Najwyższej.

Dla pozyskania ludności.

Sosnowiec. Niemcy postanowili socjalizację ziemi na Górnym Śląsku, aby tą drogą przyciągnąć ludność i plebiscyt obrócić na swoją korzyść. Wielka własność niemiecka na Górnym Śląsku skłonna się okazała do daleko idących ustępstw w sprawie reformy rolnej na rzecz ludności Śląska.

Reflektory i aeroplany.

Sosnowiec. Od paru dni Niemcy oświetlają reflektorami całe pogranicze oraz Sosnowiec, Niwkę i okolice Czeladzi. Wywiady są czynione przez gęste patrole. W dzień pojawiają się aeroplany.

Przed plebiscytem.

Katowice, 17 września. (PAT.) Władze niemieckie czynią energiczne przygotowania do plebiscytu na Górnym Śląsku. Na dzień 18 października zapowiedziany został jednodniowy spis ludności, do którego, jak twierdzi niemiecka prasa górnośląska, Niemcy przywiązują niezmierną wagę.

Dzieje walk z krwawym terrorem.

Anglicy zdobyli Onegę.

Londyn, 17 września. (PAT.) Urzędowy komunikat wojenny z dnia 13 b. m.: Nieprzyjaciel w sile 2 pułków wykonał silny atak na nasze pozycje nad Dźwiną, ale został odparty z ciężkimi stratami. Dnia 10 b. m. wojska angielskie zdobyły Onegę. Rosjanie prowadzili dalej swoją ofensywę na froncie wzdłuż linii kolejowej.

Anglja wspiera Rosję caratu.

Londyn, 17 września. (PAT.) „Times” donosi z Helsingforsu: W ubiegłą środę zdobyły wojska rosyjskie miasto Jamburg, leżące o 150 kilometrów na południowy zachód od Piotrogradu. Korespondent „Timesów” dowiadyuje się od rządu północno-rosyjskiego, iż

zwycięstwo to zawdzięczać należy jedynie reorganizacji frontu nad Narwą i pomocy misji angielskiej, która w ostatnich czasach dostarczyła dla armji północno-rosyjskiej znacznej ilości środków żywnościowych. Oprócz żywności otrzymał rząd północno-rosyjski niedawno wielką ilość dział, 20,000 karabinów i odpowiednią ilość amunicji.

Okrażenie bolszewików.

Rotterdam, 17 września. (PAT.) Z Helsingforsu wyszło wiele tysięcy wojsk technicznych ententy, które mają uskutecznić okrażenie Piotrogradu. Jednoczesne natarcie sprzymierzonych na Piotrogród i na północną Rosję oczekiwane jest z dnia na dzień, skoro porty kronsztadzkie zostaną zdobyte.

Pokój z bolszewikami.

Haagen, 17 września. (PAT.) Konstytuanta estońska zaofiarowała rządowi sowieńców zaprzestania kroków wojennych. Zdaje się, że nastąpi tylko zawieszenie broni i ustalenie linii demarkacyjnej.

Rozejm.

Berlin, 17 września. (PAT.) Dnia 12 bm. komisarz spraw zagranicznych rządu bolszewickiego Cziczerin zwrócił się do lotewskiego ministra spraw zagranicznych z propozycją rozejmu.

Przeciw Finlandji.

Londyn, 17 sierpnia. (PAT.) Wedle doniesień „Timesów” sztab generalny finlandzki otrzymał wiadomość o wielkich transportach wojsk bolszewickich z frontu murmańskiego, skierowanych na granicę fińską.

Plebiscyt na Ukrainie.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 17-go września. W sferach miarodajnych krąży wersja, iż ententa postanowiła oddać zarząd i gospodarkę na Ukrainie państwu sprzymierzonym, m. in. i Polsce na przeciąg 20 lat. Po tym okresie urządzonym ma być tam plebiscyt, który zadecyduje o przynależności Ukrainy.

Handel polski ze Wschodem.

(Od naszego koresp.)

Warszawa, 17 września. Do Warszawy przybyło 60 osób z Odessy wraz z komisarzem polskim. Od Denikina przybyła specjalna misja handlowa w celu nawiązania stosunków z Polską. Za dostarczone z południowej Ukrainy zboże Polskie, ma dać zapalki, sól, śledzie itp. Do Stanisławowa przyjechała również misja handlowa od Petlury w celu zadzierzgnięcia stosunków handlowych z Polską.

Uniwersytet ukraiński we Lwowie.

Lwów. „Trybuna polska” donosi, iż we wtorek uchwalili Ukraińcy utworzyć we Lwowie politechnikę i uniwersytet środkami prywatnymi. Zakłady te miałyby funkcjonować już od października, a składałyby się narazie tylko z części wydziałów.

Fakt powyższy ma dla nas doniosłe znaczenie. Na poufnym zebraniu wyrazili Ukraińcy nadzieję, że gdyby ostatecznie wojnę z Polską przegrali, rząd przez stworzenie obu zakładów, stanie wobec faktu dokonanego i z czasem będzie musiał przyjąć je na koszt rządowy.

Samueli pragnie owacji żydowskiej.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 17-go września. Donoszą z Londynu, iż żyd Samueli, który ma oficjalnie badać „pogromy” w Polsce, ma wyjechać w tych dniach do Warszawy. Koła urzędowe są w posiadaniu depechy, wysłanej przez osobę trzecią do jednego z warszawskich pism żargonowych, tej treści, że p. Samueli życzy sobie, aby ludność żydowska zgłosiła mu owacyjne przyjęcie. Wobec tego iż ów p. Samueli ma przybyć w misji oficjalnej, przypuszczając należy, że władze wykorzystają ten nietakt, aby owego bezczelnego natręta nie wpuścić na teren Polski.

Gość z Ameryki.

Warszawa. Prasa żargonowa donosi, że przybył do Warszawy współredaktor żargonówki nowojorskiej „Log-Warheit” (redaktorem jest osławiony wróg Polaków, Bernstein), dr. Samuel Margones. Spędzi on w Polsce parę miesięcy. Misja jego ma wrzekomo charakter filantropijny — wspieranie żydów tutejszych.

O kolonie niemieckie.

Berlin, 17 września. (PAT.) Na mocy ukł. du między francuskim ministrem dla Kolonii z Henrykiem Simonem i lordem Milnerem, Francja otrzyma południową część Togo z portem Lome, Anglja Togo północne. Większa część Kamerunu zostanie przyłączona do angielskiej kolonii Ornu. Anglicy otrzymają bezpośrednio połączenie z morzem przez rzekę Togo

Dnia 19-go września r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. t. p.

Władysława Szczepańskiego

odprawione zostanie w kościele św. Stanisława Koski o godz. 9-ej rano nabożeństwo żałobne, na które zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego pozostała

2116 1

Rodzina.

s. t. p.

BONIFACY CZERNIAK

b. obywatel ziemi Kaliskiej, uczestnik powstania 1863 r.,
prezes Stowarzyszenia Weteranów.

zmarł tragiczną śmiercią w dniu 17 bm., przeżywszy lat 78.

Eksportacja zwłok nastąpi w czwartek, dn. 18 bm., o godz. 7 wiecz. z prosekto-
rium przy ul. Łąkowej № 32 do kościoła Sw. Józefa. O czym zawiadamiają nieutuleni
w żalu

żona, córki i synowie.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

Przerwa posiedzeń Rady naj- wyższej.

Wiedeń, 17 września (PAT). Jak podają dzien-
niki, przerwie Rada najwyższa po 10 dniach swo-
je posiedzenia na 2 tygodnie. Przypuszczają, że
Rada zmieni następnie swój charakter dotych-
czasowy i że naogół będzie zasięgała instrukcyj
rządu. „Temps“ wskazuje w artykule wstępnym,
że jeszcze przynajmniej 8 spraw nie jest zała-
twionych.

Blokada Rjeki.

Wiedeń, 17 września (PAT). Najwyższa Rada
nie powzięła żadnej decyzji w sprawie Rjeki.
Jest jednak planowana blokada całego miasta.

Wojowniczy poeta.

Lyon, 17 września. (PAT.) Z Rzymu dono-
szą, że D' Anunzio wydał odezwę, w której za-
powiada oswobodzenia i ostateczną aneksję
Rjeki. Do Rjeki zawiązał krążownik San Marco.

Francja się zbroi.

Paryż, 16 września (PAT.) Dzienniki poz-
nańskie donoszą, że nowy etat francuski przewi-
duje podwyższenie francuskich sił wojskowych o
2 korpusy więcej niż w roku 1914. Te 2 kor-
pusy składać się będą z aluzczyków i lotaryń-
czyków i z nowej dywizji wojsk kolonialnych.

Wznowienie stosunków.

Katowice, 17 września. (PAT.) „Obeschlesi-
scher Courier“ donosi, że komisja ententy zapro-
ponowała rządowi polskiemu i niemieckiemu
wznowienie stosunków.

Jugosławia podpisze traktat.

Wiedeń, 17 września (PAT). Najwyższa rada
otrzymała wiadomość, iż nowy gabinet połu-
dnio-słowiański skłonny jest podpisać traktat
pokojowy z Austrią.

Nowy delegat.

Lugdun, 16 września. (PAT.) Lloyd Georg
i Balfour powrócili do Anglii, wobec czego
zostanie wyznaczony nowy delegat Wielkiej Bry-
tanii.

Na Węgrzech.

Wiedeń, 17 września. (PAT.) „Neue Freie
Presse“ donosi, że rząd rumuński postanowił
wycofać swoje wojska z Budapesztu. Ententa
utworzy w Budapeszcie węgierską żandarmerję
narodową celem utrzymywania porządku i tłu-
mienia ewentualnych rozruchów bolszewickich.

Anglja opróżni Syryję.

Wiedeń, 17 września (PAT). Co się tyczy
francusko angielskiego układu w sprawie Syrii,
podaje „Temps“, że wojska angielskie do 1 li-
stopada opróżnią Syryję aż do Palestyny. Mossul
zostaje przy Anglii, 4 miasta Damaszek, Nama,
Homs i Aleppo zostaną wewnątrz terenu oku-
pacyjnego.

Niemcy wspierają ukraińców.

Gliwice, 16 września. (PAT.) Bawią tu ofice-
rowie ukraińscy, oficerowie — lotnicy, aby wy-
próbować aeroplany, sprzedane przez Niemców
ukraińcom.

Oszczędność

powinna być cnotą każdej Polki
Farbujcie więc własnoręcznie
wszelkiego rodzaju materje
gwarantowanymi barwnikami

„KOŁORYT“

które można dostać w składach
tecznych, składach farb i mydlarniach
Przedstawiciel na okręg Łódzki
H. Piasecki, Łódź, św. Anny 50.

1910 2

Agitatorzy bolszewicy w wojsku

(Od własnego korespond.)

Rzeszów, 16 września. — Kilka dni temu
ruszyła z Rzeszowa na front kompanja wojska
W czasie ładowania do pociągu kręciły się
wśród żołnierzy rozmaite podejrzanym indywidu-
m podburzając ich, by nie szli na wojnę i nie sta-
chali oficerów. Działo się to zupełnie publicznie
dopiero aresztowanie trzech takich bolszewi-
ków położyło kres zbrodniczej agitacji.

W Niemczech spokój.

Nauen, 17 września. (PAT.) Minister Noske
wygłosił dłuższą mowę na konferencji saks-
kiej partji socjalno-demokratycznej. Noske
oświadczył, że wbrew twierdzeniu Scheidemana
nie należy się obecnie spodziewać rewolucji
w Niemczech.

Ameryka nadal żywić będzie Europę.

Wiedeń, 17 września (PAT). „New York He-
rald“ podaje, że Hoover oświadczył się za szybkie
ratyfikacją pokoju. Hoover oświadczył dalej, że
niebezpieczeństwo bolszewizmu w środkowej
Europie znikło od lutego, dzięki uregulowaniu
cen środków żywności. Ameryka będzie nadal
zaopatrywała Europę w żywność, atoli potrzebna
jest w tym celu udzielenie kredytu. Amerykań-
ska akcja pomocnicza kosztowała dotychczas
100 milionów dolarów, z czego 90 milionów
będzie zwróconych. Pozostałe 10 zostały wyda-
ne na cele filantropijne, w szczególności na od-
żywianie dzieci.

OFIARY.

Na Górno-Slązków.

Pracownicy zakładów graficznych „Hessen i Man-
tius“ mk. 110.

Cech rzeźników 200 mk. — Orkiestra policyj-
na 100 mk. otrzymane za grę na półkolonjach tytułem po-
czestunku. — Funkcjonariusze Pol. Państw. w Ozorko-
wie 62 mk. — Stowarzyszenie Spożywców w Łasku
500 mk. — Ks. Butkiewicz 70 mk. — P. Antoni Lipi-
ński 150 mk. obrońca Bańkowskiego w sprawie karny
№ 375-19 Sądu Okr. w Łodzi Sekcja Odwoławcza —
Prac. biura P. T. T. w Wieluniu wraz z podkomendami
biurami 172 mk. — Prac. P. T. T. w Aleksandrowie
Łęczyckim 36 mk. — Prac. P. T. T. w Pabjanicach
70 mk. — Prac. P. T. T. w Łowiczu 304 mk. 50 fen.
Prac. P. T. T. w Kaliszu 397 mk. — Prac. P. T. T.
w Łasku 40 mk. — Prac. P. T. T. w Słupcy 145 mk.
Prac. P. T. T. w Gostyninie 200 mk. — Prac. P. T. T.
w Łęczycy 121 mk. — I dywizjon X pułku artylerji
ciężkiej 426 mk. 20 fen. 5 rb. i 5 kor. złożone przez
p. Tomczaka, ogniomistrza sztabowego i oficera kasa-
wego. — Zebrane przez Sędzięgo Pokoju w Władysław-
stawie 129 rb. 160 kor. i 55 mk.

Na Dom starców.

Cech rzeźników 200 mk.

CORSO

Zielona 2.

Wobec niebywałego powodzenia jeszcze kilka dni
Zdjęcie dokonane na głębokość 30 metrów pod wodą.

CORSO

Zielona 2.

OKO

Łódzi

podwodnej

dramat amerykański w 5 częściach z życia miliardów.

Nad program: Tygodnik Pathé, aktualności ostatniej doby

Szkoła Ogrodnicza (Niższa)

w Rudzie Pabjanickiej pod Łodzią. 2120 1

Lekcje rozpoczną się w połowie października r. b.
Zapisy kandydatów i kandydatek z ukończeniem najmniej
2 klas szkoły średniej lub całkowitej szkoły miejskiej przy-
mują członkowie zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej
w Rudzie Pab.; p. Leon Kołaczkowski, zakład ogrodniczy,
Piotrkowska 83 i p. inż. L. Neuman, Piotrkowska 96 w Łodzi.

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dzie-
cinne, obrusy i kołdry
Ch. Markiewicz i S-ka
Piotrkowska № 37, w podwórzu
2068-3

OGŁOSZENIE.

DOM w Śródmieściu

Oferty do Stowarzyszenia Handlowców
Piotrkowska 108. Pośrednictwo wykluczone.

